



INFORMACJA NA TEMAT ROD OBJĘTYCH DEKRETEM BIERUTA

I. Czym jest dekret Bieruta?

To potoczna nazwa dokumentu wydanego 26 października 1945 r., na mocy którego właściciele gruntów położonych w przedwojennych granicach Warszawy zostali pozbawieni prawa własności. Prawa do tych terenów przeszły najpierw na własność gminy m. st. Warszawa, a następnie na rzecz Skarbu Państwa. Działanie to miało na celu ułatwienie odbudowy stolicy po wojennych zniszczeniach. Dotyczyły tylko gruntów, budynki znajdujące się na nich miały pozostać własnością dotychczasowych właścicieli. Wiele pozyskanych w ten sposób terenów zostało przekazanych pod ogrody działkowe. Dziś jednak, byli właściciele domagają się zwrotu gruntów i mają w tym wsparcie m.st. Warszawa. Tymczasem nikt nie pamięta o tym, że działkowcy przejęli te tereny w dobrej wierze, przeznaczając często, na stosowne zagospodarowanie terenu, cały dorobek swojego życia.

II. O jakich terenach mówimy?

Dekretem Bieruta objętych jest aż 69 warszawskich ogrodów działkowych położonych na terenie dzielnic: Mokotów, Praga Południe, Śródmieście, Ochota, Żoliborz, Praga Północ, Targówek, Ursynów oraz część dzielnicy Bielany. Roszczenia dekretem mogą zagrazać ogrodom zlokalizowanym na terenie tzw. starej Warszawy w granicach z 1945 roku.

Swoje działki może utracić aż 18 000 działkowców i ich rodzin. Roszczenia dotyczą ROD o łącznej powierzchni 411 ha, co stanowi 9875 działek.

III. PZD nie pozostaje bierny.

Od wielu już lat Polski Związek Działkowców stara się rozwiązać problem. Niestety, jest to bardzo trudne, gdyż m.st. Warszawa nie chce współpracować na tym polu z działkowcami i nie traktuje ich jak równych partnerów w rozmowach. Potwierdzeniem tego jest chociażby fakt, iż miasto wciąż wraca do nierozpoznanych od lat wniosków byłych właścicieli o zwrot gruntów, nie informując o tym fakcie działkowców, którzy przecież sprawa bezpośrednio dotyczy!

Powołany przez Prezydenta Warszawy zespół ds. współpracy m.st. Warszawa z ogrodnami działkowymi spotkał się dopiero dwukrotnie, mimo, iż istnieje od prawie roku. Nie tylko częstotliwość spotkań ale także ich jakość pozostawia wiele do życzenia. Ostatnie spotkanie było jałowe, pozbawione treści merytorycznych – Miasto nie przedstawiło, mimo ustalenia na poprzednim spotkaniu, informacji o ROD z terenów dzielnic: Mokotów i Praga Południe dotyczą tzw. postępowania dekretem! Zamiał tego przedstawić własną interpretację ustawy o ROD oraz jakichś informacji o ilości postępowań sądowych prowadzonych przeciwko PZD o wydanie nieruchomości, na których znajdują się ROD. Miasto wykazało w tym przypadku kolejny raz brak woli jakiegokolwiek współpracy z działkowcami!

IV. Miasto przeciw działkowcom.

Mimo usilnych starań PZD nie jest w stanie uzyskać informacji, jakich ROD i działek ewidentnych dotyczą toczące się postępowania dekretem, a w ostatnim czasie bardzo wzrosła aktywność urzędników w rozpoznawaniu spraw

o zwrot gruntów, na których są ogrody. W sprawie milczy także sama Pani Prezydent stolicy, do której działkowcy wielokrotnie zwracali się z prośbą o pomoc. Mało tego, wydała ona już pierwszą decyzję orzekającą o ustanowieniu na rzecz spadkobierców byłych właścicieli prawa użytkowania wieczystego gruntu wchodzącego w skład ROD „Bilonik”.

Zgodnie z zawiadomieniami przestanymi do tychczas z Urzędu M.st. Warszawy obecnie wszczętych zostało 7 postępowań w stosunku do ROD: „Bilonik”, „Idzikowskiego”, „Siakierki”, „Augustówka”, „Energomontaż”, „Mechanizacja” oraz „Rosa” w Warszawie. Łączna powierzchnia tych ROD 38, 17 ha co stanowi 851 działek.

V. Co dla działkowców oznacza dekret Bieruta?

Negatywnych skutków jest wiele. Najważniejsze z nich to przede wszystkim:

1. Niebezpieczeństwo zlikwidowania całego ogrodu.

2. Pozostawienie działkowców bez odszkodowań za naruszenia i nasadzenia.

Prezydent Warszawy wychodzi bowiem z założenia, że odszkodowania powinien wypłacać, nowy użytkownik wieczysty wydanego terenu, a nie Miasto, jak mówi ustawa o ROD. Należy podkreślić, iż Miasto nadal pozostaje właścicielem nieruchomości, zaś były właściciel TYLKO wieczystym użytkownikiem. Tak niekorzystna i sprzeczna z brzmieniem ustawy o ROD interpretacja przepisów oznacza z pewnością dla działkowców ciągnące się latami procesy sądowe o wypłatę odszkodowań.

3. Pozbawienie działkowców możliwości odtworzenia ogrodu na nieruchomości zamiennej.

Mimo tego, że o sprawie dekretu Bieruta PZD mówi od wielu lat, szczególnie teraz zdaje się ona być wyjątkowo niebezpieczna dla działkowców. Widmo utraty przez nich działek staje się bowiem coraz bardziej realne.

VI. Co zamierza zrobić PZD?

- monitorować m.st. Warszawa o informowanie o prowadzonych postępowaniach dekretemy i brać w nich czynny udział dla obrony praw działkowców

- wnosić odwołania od już wydanych niekorzystnych dla działkowców decyzji administracyjnych, - podejmować rozmowy z m.st. Warszawa w celu rozwiązania problemu roszczeń dekretemy - spotykać się z Prezydentem m.st. Warszawy w celu omówienia możliwych rozwiązań problemu roszczeń dekretemy wobec ROD - uczynić kwestię roszczeń dekretemy kluczymym przedmiotem prac komisji warszawskiej - organizować spotkania z parlamentarzystami oraz radnymi w celu uzyskania poparcia dla rozwiązań trudnej sytuacji prawnej i faktycznej ROD w świetle Dekretu

VII. Co mogą zrobić działkowcy?

- wysyłać stanowiska do Prezydenta m.st. Warszawy, Marszałków Sejmu i Senatu, Premiera oraz innych władz przedstawiając swoją ocenę działań dotyczących rozwiązań problemu roszczeń dekretemy w drodze likwidacji ROD - organizować i uczestniczyć w spotkaniach z parlamentarzystami lub kandydatami na posłów i senatorów oraz z radnymi, aby zaangażować ich w aktywną obronę słuźnych praw działkowców tj. ich wyborców!!! - monitorować rozwój wydarzeń i aktywnie uczestniczyć i wspierać działania Związku podejmowane w obronie ROD

Działkowcy!

Dzięki jednemu środowiska udało nam się doprowadzić do uchwalenia nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i wprowadzić pod obrady Sejmu projekt zmiany prawa budowlanego, aby ocalić nasze altany. Wierzymy, że zgodnym działaniem przeciwstawimy się także problemom rozwiązania problemu roszczeń dekretemy kosztem Ilkwidacji ROD. Liczymy na Waszą aktywną postawę w obronie swoich działek. Czas nam sprzyja, mamy rok wyborczy. Poznajmy zatem stanowiska przyszłych parlamentarzystów co do kwestii rozwiązania roszczeń dekretemy. Nie dawno wybrałszyśmy radnych, obdarzyliśmy ich kredytem zaufania, więc także ich zmobilizujemy do działania dla utrzymania i rozwoju warszawskich ROD.